

ZNAJDŹ HAKERA... I ZGARNIJ 10 MILIONÓW!

10 milionów dolarów dla każdego, kto pomoże amerykańskim służbom zidentyfikować osoby angażujące się w zakłócanie wyborów w Stanach Zjednoczonych. Nagroda ma zachęcić społeczeństwo do aktywnego wspierania władz w zabezpieczeniu zbliżającej się kampanii.

Department Stanu USA zaoferował nagrodę w wysokości 10 mln dolarów za informacje prowadzące do identyfikacji lub lokalizacji każdej osoby, która jest zaangażowana w kampanie zakłócające wybory w Stanach Zjednoczonych. Sprawa dotyczy ingerencji w amerykańską scenę polityczną na szczeblu federalnym i stanowym – czytamy w oficjalnym komunikacie departamentu.

Za pomocą wielomilionowej nagrody Waszyngton chce zmobilizować społeczeństwo do podejmowania aktywnych wysiłków na rzecz podniesienia bezpieczeństwa wyborów prezydenckich w USA. Departamentowi Stanu zależy na identyfikacji osób, które mogą działać niezależnie lub pod kontrolą obcego rządu. Władze wynagrodzą również wskazówki dotyczące miejsca lokalizacji podejrzanych jednostek. Środki dla zasłużonych obywateli zostaną wydane w ramach specjalnego programu Rewards for Justice (RFJ).

Podmioty zaangażowane w złośliwe operacje w cyberprzestrzeni wymierzone w infrastrukturę wyborczą lub kampanie polityczne naruszają przepisy prawa uregulowane na mocy Computer Fraud and Abuse Act. Ustawa szczegółowo kara między innymi nieautoryzowane włamania do komputera oraz inne złośliwe cyberataki na amerykańskie sieci i systemy.

„Zdolność osób, a także aktorów państwowych, do ingerowania lub podważania zaufania publicznego w czasie wyborów w Stanach Zjednoczonych, w tym poprzez nieuprawniony dostęp do infrastruktury i kampanii politycznych, stanowi nadzwyczajne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego i polityki zagranicznej USA” – czytamy na oficjalnej stronie poświęconej Rewards for Justice.

Waszyngton nie ma wątpliwości, że podmioty zewnętrzne mogą prowadzić złośliwe operacje w cyberprzestrzeni w celu naruszenia infrastruktury wyborczej, w tym bazy danych rejestracji wyborców i urzędzeń do głosowania, aby wpłynąć na amerykańską scenę polityczną.

„Tacy aktorzy mogą również przeprowadzać złośliwe kampanie (...) w celu kradzieży poufnych informacji, a następnie ujawniać te informacje w ramach wywierania wpływu na organizacje polityczne lub kandydatów” – stwierdzono w komunikacie.

W związku z realnym zagrożeniem Departament Stanu USA zachęca każdego, kto posiada informacje istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa wyborów do skontaktowania się z biurem Rewards for Justice za pośrednictwem oficjalnej strony internetowej lub poczty e-mail bądź zgłoszenie się do ambasady albo konsulatu USA.

Wcześniej amerykańskie służby zaapelowały do obywateli o odpowiedzialne działanie w cyberprzestrzeni, ponieważ skuteczna neutralizacja złośliwych operacji zależy nie tylko od rządu, ale i

samego społeczeństwa. „Jako Amerykanie jesteśmy w tym wszyscy razem” – podkreślił William Evanin, dyrektor U.S. National Counterintelligence and Security Center (NCSC).

Jak informowaliśmy wcześniej, zdaniem wywiadu Stanów Zjednoczonych Rosja, Chiny i Iran to główni aktorzy państwowi, którzy podejmują wysiłki na rzecz ingerencji w zbliżające się wybory. Zjawisko to jest tym silniejsze, im bliżej do kampanii wyborczej.

Amerykańskie służby powinny dzielić się ze społeczeństwem wiedzą na temat zagranicznych zagrożeń dotyczących kampanii politycznej. Istotne jest również zaoferowanie obywatelom instrukcji odpowiedniego zachowania w celu zbudowania odporności i bezpieczeństwa. „Będziemy starać się informować Amerykanów o zmieniającym się krajobrazie zagrożeń wyborczych, chroniąc jednocześnie nasze źródła i metody wywiadowcze” – sprecyzował William Evanin.

Najnowszy program nagród Departamentu Stanu USA jest przejawem szczególnej troski Waszyngtonu o zapewnienie jak najlepszego poziomu zabezpieczenia zbliżających się wyborów prezydenckich. Amerykanie za wszelką ceną chcą uniknąć sytuacji, jaka miała miejsce w 2016 roku podczas ostatniej kampanii elekcyjnej, kiedy to zewnątrzni aktorzy z powodzeniem prowadzili złośliwe kampanie wymierzone w amerykańską scenę polityczną.

Czytaj też: [Rosja, Chiny, Iran – głównym przeciwnikiem USA. Amerykański wywiad prosi o pomoc obywateli](#)